Sygn. akt. I ACa 107/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	***SSA Grażyna Demko***
Sędziowie:	***SA Jan Sokulski*** ***SA Dariusz Mazurek (spraw.)***
Protokolant:	***st.sekr. sądowy Cecylia Solecka***

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2012 r. na rozprawie

sprawy z powództwa ***R. R. i G. R.***

przeciwko ***Towarzystwo (...) S.A. w W.***

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 21 grudnia 2011 r., sygn. akt I C 140/11

I. ***z m i e n i a*** zaskarżony wyrok w pkt. I.1 sentencji o tyle, że w miejsce wskazanej w tym punkcie kwoty 68.194,83 zł (sześćdziesiąt osiem tysięcy sto dziewięćdziesiąt cztery 83/100) zasądza na rzecz powodów solidarnie kwotę 67.894,83 zł (sześćdziesiąt siedem tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt cztery 83/100) ,

II. ***nie obciąża*** powodów kosztami postępowania apelacyjnego .

UZASADNIENIE

Powodowie R. R. i G. R. ostatecznie domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S. A. w W. kwoty 191.913,88 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od 23 lipca 2010r.

Na uzasadnienie swego żądania podali, że łączyła ich z pozwanym umowa ubezpieczenia z 1 lutego 2010r., na podstawie której jest on zobowiązany do zapłaty odszkodowania w przypadku powodzi. Powódź, która miała miejsce w maju i czerwcu 2010r. zalała całą okolicę, w wyniku czego doszło do zniszczeń w budynkach powodów znajdujących się w S.. Szkoda, którą należy usunąć wymaga kwoty 191.913,88 zł. Na poczet odszkodowania pozwany wypłacił powodom 25.808,17 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 18 stycznia 2011r. Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie powodów w całości i zasądził na ich rzecz kwotę 3.617 zł z tytułu kosztów postępowania, a ponadto na rzecz Skarbu Państwa 2.399 zł.

Pozwany złożył sprzeciw od tego nakazu zapłaty domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów postępowania. Według pozwanego wypłacił on odszkodowanie mając na względzie rzeczywistą wartość szkody, ustaloną na podstawie niezależnych biegłych i przy uwzględnieniu niedoszacowania budynków.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2011r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 68.194,83 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lutego 2011r. i kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zaś na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.410 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której powodowie zostali zwolnieni. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy powództwo oddalił, nie obciążył powodów opłatą od oddalonej części powództwa, zaś z pozostałym zakresie koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Orzekając w ten sposób Sąd Okręgowy ustalił, że powód G. R. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na okres od 1 lutego 2010r. do 31 stycznia 2011r., określając kwotę przedmiotu ubezpieczenia na 250.308,79 zł. Umową tą objęto m.in. szkody spowodowane przez powódź. W miesiącach maju i czerwcu 2010r. na terenie powiatu (...) i (...) dwukrotnie przeszła fala powodziowa. Powodowie posiadają - na zasadzie wspólności majątkowej wynikającej z zawarcia małżeństwa - zabudowaną nieruchomość w S. - W., a sami mieszkają na terenie powiatu (...) - w gminie G.. Podczas powodzi dom i cała posesja powodów zostały zalane. Poziom wody sięgał 1,5 metra. Woda utrzymywała się 3 tygodnie. Powodowie posiadają na swojej działce budynek mieszkalny, gospodarczy i garaż. Budynki te objęte były właśnie umową ubezpieczenia.

Budynek mieszkalny jest parterowy z poddaszem mieszkalnym, wybudowany w 1975r., a więc na datę powodzi miał 35 lat. Według obowiązujących norm zużycia stosowanych dla celów ubezpieczenia jego zużycie na czas powodzi wynosiło 24 %, jego powierzchnia użytkowa wynosi 242,5 m^2. Wartość domu mieszkalnego w stanie nowym wynosiła 518.718 zł, a na datę szkody po uwzględnieniu stopnia zużycia technicznego wartość wynosiła 399.043 zł.

Budynek gospodarczy jest murowany, składa się z 3 komórek. Wzniesiony został na przełomie lat 50/60 ubiegłego stulecia. Jego zużycie na czas powodzi wynosiło 61 %, jego wartość przy uwzględnieniu stopnia zużycia wynosiła 34.609 zł.

Garaż z kolei ma konstrukcję stalową, jest pokryty blachą ocynkowaną. Wzniesiony został w 2000r. Jego normatywne zużycie do dnia powodzi wynosiło 16%, a jego wartość rzeczywista 3.360 zł.

Łączna wartość budynków wynosiła 437.012 zł.

Zalanie budynków i kilkutygodniowe zastoiny wody spowodowały rysy i pęknięcia ścian, zniszczenie posadzek, tynków, powłok malarskich, okładów ceramicznych, zamoczenia elewacji zewnętrznej. Tynki wewnętrzne wymagały skucia, płytki ścienne wymagały wymiany, podobnie schody drewniane, okna, wbudowane szafy. Zniszczeniu uległy wszystkie elementy wykończeniowe.

W budynku gospodarczym tynki wewnętrzne i sufit z płyt gipsowych musiały być całkowicie wymienione.

Ustalając wysokość należnego powodom odszkodowania Sąd uznał za miarodajną opinię biegłego E. W.. Według biegłego rzeczywista wartość wszystkich budynków wynosi 437.012 zł. Do wyeliminowania szkód wymagana jest kwota 163.879 zł. W wiążącej strony umowie powodowie ubezpieczyli swoje budynki na kwotę 250.309 zł. Oznacza to, że budynki zostały niedoszacowane w umowie, a stopień niedoszacowania wynosi 42,7 %.

Według paragrafu 16 punkt 9 ogólnych warunków ubezpieczenia budynków i lokali, jeżeli zadeklarowana przez ubezpieczonego suma ubezpieczenia budynku jest w momencie szkody niższa o ponad 20% od wartości tego budynku to występuje sytuacja niedoubezpieczenia. W przypadku stwierdzenia, niedoubezpieczenia ubezpieczyciel obowiązany

jest wypłacić odszkodowanie w takiej proporcji, jaka istnieje pomiędzy zadeklarowaną sumą ubezpieczenia a wartością tego budynku. Z powyższego wynika, że od zakresu niedoubezpieczenia budynków zależy zakres obowiązku wypłaty należnego odszkodowania. Przy ustalonym przez biegłego stopniu niedoubezpieczenia wysokość należnego odszkodowania wyliczonego od pełnej wartości budynków wynosi 93.909 zł. Po uwzględnieniu wypłaconego odszkodowania w kwocie 25.808,17 zł należy się powodom brakująca kwota 68.194,83 zł.

Jeśli chodzi o żądanie odsetek, których data wymagalności ostatecznie sprecyzowana została na 23 lipca 2010r. Sąd uznał, że w sprawie niniejszej odsetki należą się od daty doręczenia odpisu pozwu, tj. 8 lutego 2011r.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, w części dotyczącej wysokości zasądzonego odszkodowania.

Zarzucił on błędne wyliczenie przez Sąd Okręgowy wysokości odszkodowania, nieprawidłowe przyjęcie kwoty wyższej (93.909 zł), niż wskazał biegły (93.903 zł), a ponadto nieuwzględnienie kwoty franszyzy redukcyjnej o wartości 200 zł.

Mając powyższe na uwadze pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz powodów solidarnie kwoty 67.894,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lutego 2011r. oraz kwoty 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto pozwany domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Bezsporna w niniejszej sprawie jest okoliczność, że w wyniku powodzi powodowie ponieśli szkodę, której wartość biegły sądowy E. W. oszacował na 93.903 zł (k. 392). Z jego opinii wynika również rzeczywista, aktualna wartość uszkodzonego mienia powodów (163.879 zł) oraz kwota niedoubezpieczenia (69.976 zł), stanowiąca 42,7 % zadeklarowanej wartości ubezpieczonego mienia.

Sąd Okręgowy posiłkując się powyższą opinią przyjął wskazane w niej wyliczenia, twierdząc, iż opinia ta jest miarodajna, uzasadniona, pełna i rzetelna. Dokonując jednak wyliczeń przysługującego powodom odszkodowania Sąd Okręgowy odjął kwotę już wypłaconej przez pozwanego części odszkodowania (25.808,17 zł) od wartości szkody (93.909 zł), popełniając przy tym błąd rachunkowy o 94 zł, gdyż różnica powinna była wynieść 68.100,83 zł, a nie 68.194,83 zł.

Ponadto zamiast kwoty wskazanej w opinii, tj. 93.903 zł (wyjściowa wartość szkody) Sąd błędnie przyjął kwotę 93.909 zł, co należy ocenić, jako oczywistą omyłkę pisarską, skoro Sąd Okręgowy nie zakwestionował wyliczeń biegłego.

Na uwzględnienie zasługuje także zarzut pozwanego odnośnie braku odliczenia od sumy odszkodowania kwoty franszyzy redukcyjnej o wartości 200 zł, określającej udział powodów w powstaniu szkody. Obowiązek potrącenia powyższej kwoty wynika z § 8 ust. 2 Ogólnych warunków ubezpieczenia budynków i lokali prywatnych (k. 297).

W tej sytuacji, mając na uwadze przedstawione okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc dokonał korekty zaskarżonego wyroku i zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę odszkodowania 67.894,83 zł, tj. pomniejszył je o 300 zł (94 zł, 6 zł i 200zł).

W oparciu o treść art. 102 kpc orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego, jako że błędy rachunkowe zaskarżonego wyroku nie wynikały z winy powodów.